

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książdz Jan Pałka

**PRENUMERATA:** W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

**OGŁOSZENIA** drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — **Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się.** Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańkiego, Krzyżanowskiego, Kubisa, Majewskiego, w księgarni R. Drygiera

## Dążenia Hiszpanji do federacji iberoamerykańskiej

Po długowiekowym upadku politycznym Hiszpanja w ostatnim czasie dźwiga się na nowo i powraca do coraz czynniejszego życia. Przeboleła ona klęski, zadane jej swego czasu przez Anglię i Francję, pogodziła się z utratą tyłu bogatych kolonij zamorskich, zmieniła stosunek swój do państw południowej i środkowej Ameryki i stara się pozyskać ponownie przez wpływ kulturalny i powoływanie się na wspólne tradycje.

W tym celu też, niezależnie od wystawy międzynarodowej w Barcelonie, urządziła w Sewilji wystawę iberoamerykańską, zapraszającą na nią wszystkie państwa i narody półwyspu iberyjskiego oraz Ameryki łacińskiej. Wzięły więc w niej udział także Portugalia i Brazylija.

Wystawa sewilska zacieśniła stosunki między Hiszpanją, Portugalią i państwami iberoamerykańskimi. Ostatnio prezydent portugalski złożył nawet wizytę na dworze królewskim w Madrycie, co zapewne pociągnie za sobą wizytę króla hiszpańskiego w Lizbonie. Wogóle Portugalia stara się uwolnić od przemożnego wpływu Anglii i zwraca się ku Hiszpanji. Dzisiaj prawie już się mówi o przyszłej federacji narodów iberyjskich.

Tron hiszpański chwycił się mocno, mimo że król Alfons ubiega się o popularność, mieszając się często z tłumem podczas uroczystości lub igrysk. Przesądzona jest też

sprawa następcy tronu. Jeden bowiem z synów jest umysłowo upośledzony, a drugi głuchoniemy. Z śmiercią więc obecnego króla weszłaby się walka o tron hiszpański. Prawdopodobnie jednak upadnie wkrótce monarchja, ustępując miejsca upragnionemu przez wielu, ustrojowi republikańskiemu.

Zmierza do tego rozwój polityczny ludów, zamieszkujących dzisiejszy obszar państwa hiszpańskiego. Jak wiadomo, panuje obecnie w Hiszpanji dyktatura, która jednak walczy z wielkimi trudnościami. Poza Katalończykami, posiadającymi odrębny język, kulturę i historję, pragnącymi samostanowienia, jeśli nie zupełnej niezależności. Od czasu do czasu przypominają się też Baskowie, potomkowie najstarszych mieszkańców półwyspu iberyjskiego. A i niekóre dzielnice hiszpańskie nie zgadzają się z rządem. Jedynym zatem wyjściem byłaby federacja ludów iberyjskich, uwzględniająca szeroko odrębności Portugali i wraz z Galią hiszpańską, Katalonją, Basków i resztę hiszpańskich prowincyj.

Nie na tem jednak koniec. Hiszpanja dąży jawnie do federacji państw iberoamerykańskich i do przewodnictwa w niej, tem więcej, że Francja, Belgja i Włochy chcą utworzyć federację tak zwaną łacińską bez porozumienia z państwami iberyjskimi. Rozżalona tem Hiszpanja próbuje więc pozyskać dla swej idei narody

hiszpańskie i amerykańskie i namawia je do zawiązania federacji celem obrony przed wagą państw anglo-amerykańskich, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, które Unji Panamerykańskiej usiłują za wszelką cenę narzucić swoje przewodnictwo; pozatem jednak gwałcą prawa słabszych, jak naprzykład w Nikaragua, a ostatnio wobec Kuby. Utworzeniu podobnej federacji starają się przeszkodzić, oczywiście. Amerykanie a udaje im się to częściowo na polu ekonomicznym. Wszak wiadomo, kto palce potajemnie miesza do rewolucyj meksykańskich lub zażargów, naprzykład Paragwajowi Boliwji. Gdzie nafta, tam i kapitał amerykański się zjawia i wywołuje rozruchy, aby tem łatwiej zdobyć odnośne tereny.

Federacja zatem iberoamerykańska, do której przystąpiłyby pewnie i Brazylija, położyłaby prawdopodobnie kres wpływom anglo-amerykańskim na państwa łacińskiej Ameryki, oraz ułżyłaby oraz większej ich zależności od kapitału Stanów Zjednoczonych. A tego właśnie obawia się Ameryka Północna.

Polska zaprzyjaźniona jest z całą Ameryką. Od Stanów Zjednoczonych zależna jest finansowo. Państwa łacińskiej Ameryki znowu głosowały na ostatnim posiedzeniu Ligi Narodów za ponownym obiorcie Polski do Rady Ligi. Więc trudno, żeby miała wyrażać jakikolwiek sądy o przyszłej federacji iberoamerykańskiej. To jest sprawa wewnętrzna Ameryki, a jaka idea zwycięży, okaże przyszłość.

Józef Stańczewki

## Dziewiąty Walny Zjazd „Oświaty“

Odbędzie się w uroczystość Trzech Króli, dnia 6-go stycznia 1930 roku w Kurytybie w SALI TOWARZYSTWA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI PRZY ULICY EBANO PEREIRA N. 502.

Początek zebrania o godzinie drugiej popołudniu. Towarzystwa oświatowe i szkolne, tudzież stowarzyszenia religijne należące do Związku „Oświata“, mają prawo posłać na zjazd 1 delegata na 10 ciu członków. Delegaci mają przedstawić piśmienne upoważnienie, które można nadesłać uprzednio do sekretarjatu „Oświaty“ (Curityba; Av. Jayme Reis 115), albo wręczyć bezpośrednio przed posiedzeniem komisji zjazdowej na sali.

Rodacy! zgromadźcie się licznie na zjazd, gdyż ważne sprawy oświatowe przyjdą pod obrady.

Sekretarjat „Oświaty“ uprasza Szan. Członków (tak Towarzystw jak i pojedynczych) o rychłe uregulowanie wpłat członkowskich i należnych rachunków za pobrane książki.

Wpływy i wydatki przedstawiają się następująco:

Posiedzeń Zarządu odbyło się 13.

- |                       |                   |
|-----------------------|-------------------|
| 1. Opłaty uczniowskie | 3 786\$000        |
| 2. Związek Polski     | 1 000\$000        |
| 3. T-wo Kościuski     | 180\$000          |
| 4. Imprezy            | 518\$500          |
| <b>Razem</b>          | <b>5 482\$500</b> |

- |                      |                   |
|----------------------|-------------------|
| 1. Pensje profesorom | 4 700\$000        |
| 2. Sprzątanie lokalu | 370\$000          |
| 3. Różne             | 279\$200          |
| 4. Saldo na 1930 rok | 133\$300          |
| <b>Razem</b>         | <b>5 482\$500</b> |

Ponadto Zarząd Kolegium poczynił poważne inwestycje w postaci przybudowy 2-ch nowych sal, ubikacji oraz 30-tu dwuosobowych ławek, tablic itp. na co zaciągnął pożyczkę w wysokości 6 746\$600.

Przy racjonalnej gospodarce i orzy takim rozmachu pracy, jak to miało miejsce w roku sprawozdawczym, oraz przy liczbie uczniów 80 - 100, dług ten może być spłacony w przeciągu niecałych 2 ch lat.

Tyle cyfry i fakty. Zarząd Kolegium łącznie z gronem nauczycielskim zrobił wszystko, co by-

ło w jego możności. Dziś Kolegium posiada już za sobą poważny dorobek, wykazując się rzetelną pracą, a mamy nadzieję i ambicję, że w roku przyszłym jako sekretarz Ks. Trzebiatowski, jako prezes, oraz p. prof. Falarz.

Zwracamy się z gorącym apelem do prasy polskiej w Brazylii, do Towarzystw i Instytucyj oświatowych, do Książdz Proboszczów, PP. Nauczycieli, wreszcie do wszystkich osób, którym sprawa szkoły i kultury polskiej na obczyźnie jest bliska i droga — o propagandę i czynne poparcie Kolegium imienia Henryka Sienkiewicza w Kurytybie.

Dobrze zasłużył się sprawie ci, którzy będą uświadamiali i wpływali na rodziców, ażeby dzieci swoje kierowali na dalsze kształcenie do Kolegium. Niechaj Kolegium będzie tą kuznią przyszłych pracowników społecznych i oświatowych nauczycieli i handlowców, niech poprzez Kolegium nasze przesuną się zastępy młodzieży, która w przyszłości przejdzie gimnazja i uniwersytety brazylijskie, ażeby ująć w swe ręce ster pracy w kolonii polskiej i być jej dzielnymi przewodnikami.

Chruscielewski  
Dyrektor Kolegium Im. H. Sienkiewicza w Kurytybie.  
Prezes Zarządu:  
Ks. St. Trzebiatowski  
Kurytyba, 2-go grudnia 1929 r.

## Wiadomości z Polski

**NOWY ARTYKUŁ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.**

W dziennikach warszawskich ukazał się artykuł Marszałka Piłsudskiego, który rozpoczyna się od słów: „Minęło lat dwadzieścia pięć...”

Spodziewano się ogólnie, iż tematem nowego artykułu p. Marszałka będą ostatnie wydarzenia na terenie Sejmu, rozmowy, które prowadził z Marszałkiem Daszyńskim i osobisty na to pogląd p. Marszałka Piłsudskiego. Pod tym wzglę-

dem artykuł zawiódł nadzieje wszystkich, którzy spodziewali się w nim znaleźć sensacyjną bądź polityczną, bądź frazeologiczną.

Tym razem ten artykuł różni się od poprzednich mniejszą ilością charakterystycznych zwrotów i wyrażań. Jako temat dla artykułu obrał Marszałek Piłsudski dzieje z przed 25 lat jego osobiste wspomnienia związane z ruchem wolnościowym i z rolą jaką w kształtowaniu tego ru-

## Kolegium

Imienia H. Sienkiewicza w Kurytybie w roku szkolnym 1929

Rok szkolny trwa od 4 lutego do 24 listopada z dziesięciodniową przerwą od 15 do 25 lipca na odpoczynek.

Były czynne trzy kursy: I, II i III.

Na I kurs, zapisało się 35 uczniów, uczęszczało do końca roku 33, promowanych na drugi kurs — 27, pozostało na I kursie — 6.

Na II kurs zapisało się 12 uczni, uczęszczało 10, promowanych na III kurs — 9, pozostało na II kursie — 1.

Na III kurs zapisało się 7 uczni, uczęszczało 4, skończyło Kolegium 4-ch.

Ogólna liczba zapisanych 54 uczni, uczęszczało do końca roku 47, 7 uczni ubyto w ciągu roku, przechodząc do szkół średnich brazylijskich. Uczniowie

pochodzą z Parany, Rio Grande do Sul i S-ta Cathariny. Frekwencja w ciągu roku bardzo dobra. Uczyli w Kolegium pp. Profesorzy: Falarz Modest, Dyrektor Szkoły Normalnej — przyrody, historii i geografji Brazylii; Wolski — języka portugalskiego i matematyki po portugalsku; P. Maciszewska — języka francuskiego; Postek — śpiewu, gimnastyki, rysunków, języka polskiego historii i geografji Polskiej; p. Chruscielewski — algebry, geometrii, literatury, historii powszechnej i nauki o Polsce współczesnej; Lech — pracy społecznej; Ks. Trzebiatowski — religii; Neumann — muzyki (gra na skrzypcach).

Kolegium urządziło 11 sierpnia popis. 10 listopada brało udział w obchodzie narodowym, 24 li-

stopada popis z okazji zamknięcia roku szkolnego. W dn. 18, 20, 21, 22 listopada odbył się egzamin na wszystkich kursach. Polska prasa w Kurytybie („Lud“, „Gazeta Polska“, „Prawda Polska“) bardzo życzliwie pisała o egzaminach i popisach, jakie Kolegium urządziło.

Kolegium posiada 4 sale wykładowe, jest bogato zaopatrzone w sprzęt szkolny, jak i w pomoce naukowe w postaci map, obrazów, podręczników szkolnych, bibliotekę złożoną z 800 tomów wartościowych dzieł pisarzy polskich. Przy szkole czynny był samorząd uczniowski, który we własnym zakresie prowadził sklepik szkolny.

Rada Pedagogiczna odbyła 8 zebrań, na których omawiano sprawy wychowawcze i programowe szkoły.

Zarząd Kolegium stanowią: Z ramienia Związku Polskiego pp: Wiśniewski i Twardowski, z ramienia T-wo Kościuski pp: Lachowski i Kopciuszki, z ramienia Sekcji Św. Stanisła-



chu odgrywała Polska Partja Socjalistyczna.

Na konwie tych wspomnień i osobistych przeżyć snuje Marzałek Piłsudski nie, którą doprowadza do kłębka ostatnich czasów, lekko je tylko zatrąca, przechodząc nad nimi nie jako do porządku dziennego.

Naogół, artykuł owiany jest jakby nutą pewnego sentymentu do czasów dawnych, kiedy Polska „dopiero szła” ku swej niepodległości.

### NIEMOY SUBWENCJONUJA MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W POLSCE.

Niedawno policja skonfiskowała w Bydgoszczy ważne dokumenta posłów niemieckich, które dotyczyły rokowań na temat mniejszości niemieckich w Polsce, oraz odstąpiły działalność niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dokumenty te są podobno niedwuznacznym dowodem, że rząd niemiecki dostarcza poważnych funduszy mniejszości niemieckiej w Polsce.

### ZYD JULJAN TUVIM AGENTEM KOMUNIZMU.

W jednej z socjalistycznych gazet warszawskich ukazał się wiersz żyda Juljana Tuvima w którym jawnie nawołuje żołnierzy do zdrady i rewolucji.

W całym kraju ozwały się protesty przeciwko tak bezczelnej żydowskiej propagandzie przewrotnych hasel komunistycznych.

Władze sądowe pociągnęły Tuvima do odpowiedzialności.

### AWANTURY KOMUNISTYCZNE W SEJMIE GDAŃSKIM.

Na posiedzeniu Sejmu gdańskiego doszło do starć pomiędzy komunistami a prezydium Sejmu z powodu odebrania komunistom biletów wstępu na galerję, wydawanych każdej partji dla jej zwolenników.

Komunistom odebrano te bilety z powodu ustawicznych awantur, jakie zwolennicy komunistów wszczynali na galerji sejmowej w czasie obrad.

### SPRYTNY ŻYDEK PONACIAGAŁ KUPCÓW W POLSCE I UCIEKŁ DO ARGENTYNY.

P. Hersz Himmerfarb, mieszkaniec Równa, miał dawno ochotę wyjechać do Argentyny, lecz niestety nie miał za co.

Dumał i dumał, aż wreszcie wynalazł sposób zdobycia potrzebnych na to pieniędzy. Postanowił sprzedać malutką fabryczkę czekolady i cukierków, za którą kupcy rówieńczy chcieli mu dać tylko 1320 złotych.

Gdyby w środku były maszyny, kotły, cukru dużo, — ol — wtedyby dali napewno więcej — pomyślał p. Hersz zamknął fabryczkę w Równem na kluczyk, wszedł w pociąg i przyjechał do Warszawy.

Elegancko wygolony, w futrze, lisiej czapce na głowie i z piękną brązową tęczką w ręce, pomaszerował on w kierunku Nalewek, gdzie przez znajomych zamówił komplet urządzeń do fabryki cukierkowej na ogólną sumę 30 000 złotych, wręczył przy zamówieniu na taką sumę wekele i zadowolony wrócił do miasta rodzinnego.

W tydzień później wagon maszyn przybył do Równego pod adresem p. Himmerfarba. Wielki to ruch zrobiło w Równem, a jeszcze większe wzbudził zainteresowanie fakt, że p. Himmerfarb zamiast sprowadzić maszyny do fabryki z miejsca sprzedał je za

15.000 złotych, oświadczając, że dostał spadek z Argentyny wartości 5.000.000 złotych i że wraca do Warszawy, w celu przeprowadzenia w konsulacie argentyńskim formalności.

Tak umotywowawszy swój wyjazd, zniknął p. Himmerfarb ponownie z Równego i więcej się tam nie pokazał.

A że był to oszust, który sprzedał maszyny jedynie na to, by uzyskać pieniądze na wyjazd do Argentyny, dowiedziało się w Warszawie i Równem dopiero po zameldowaniu przez poszkodowane firmy o oszustwach p. Himmerfarba, sięgających sumy 30.000 złotych.

P. Himmerfarb jest jednak już w Argentynie i prawdopodobnie narazie o nie się nie martwi.

**KALENDARZ »LUDU«** można nabyć w każdej kolonii u pp. Agentów »Ludu«, w cenie po 2\$ za egzemplarz.

### 700 POLAKÓW PRZYBYŁO DO BRAZYLJI.

W ubiegłą środę na statku »Martha Washington« przybyło do Rio de Janeiro, oraz innych portów Brazylji 1.050 emigrantów z Europy.

Największą grupę stanowili Polacy bo 700 osób. Opiekę nad wychodźcami polskimi sprawował w czasie podróży p. prof. Kazimierz Nowak.

Większą część emigrantów polskich stanowią rolnicy i zamierzają oni osiąść w Paranie, S. Catharina, Rio Grande do Sul i S. Paulo.

Na tym samym okręcie przybyły do Brazylji grupy emigrantów jugosłowiańskich i węgierskich.

### BROSZURA O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM W JĘZYKU PORTUGALSKIM.

Staraniem ruchliwego Towarzystwa Polsko-Brazyljskiego w Rio de Janeiro wyszła z druku w języku brazyljskim broszura zatytułowana »Józef Piłsudski«. Autorem jej jest p. W. Romina. Jest to szkic biograficzny, pięknie ilustrowany. Broszura ta jest przeznaczona w pierwszym rzędzie dla Brazyljan.

### WYSEANNIK POLSKIEGO MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI BADA ROLNICTWO BRAZYLJSKIE.

Od kilku tygodni bawi w Brazylji p. Br. Hellwig inżynier agronom wysłany przez Ministerstwo Pracy i Opieki w celu zapoznania bliższego, praktycznie i teoretycznie warunków w rolnictwa oraz metod uprawy roślin.

Równocześnie p. inżynier Hellwig pogłębia swe studia agronomiczne w Instytucie Doświadczalnym w Campinas.

### 500 EMIGRANTÓW Z PORTUGALJI DO BRAZYLJI.

Nie tylko polscy, niemieccy, ja pońscy ale także i portugalscy emigranci gromadnie szukają chleba w Brazylji. W ostatnich dniach zawinędo portów Brazylji około 500 wychodźców portugalskich.

### Paraná.

### KOLONIŚCI PARANSCY BĘDĄ MOGLI NABYĆ NASIONA Z POLSKI.

W ostatnim czasie wytworzyło się w Paranie wielkie zainteresowanie kolonistów polskich w około spraw rolnictwa. Za-

kładają się liczne Kółka Rolnicze, które kupują maszyny rolnicze i nawozy. Herwa mafe, dotąd stanowiąca poważny dochód kolonisty coraz więcej zadowi. Dlatego też koloniści coraz więcej zwracają się do pluga, siejąc pszenicę, żyto, które wprawdzie więcej wymagają zabochu ale też są pewniejsze w żniwach. Wielkie znaczenie przy zasiewach odgrywa dobór nasion; zewsząd rolnicy wołają o wyborowe nasiona, któreby łatwo można sprowadzić z Polski. Jak się dowiadujemy, myśl tę uchwyliło poważnych dwóch przemysłowców kurytybskich pp. Lachowski i Twardowski. W najbliższym czasie mają oni sprowadzić z Polski zapas nasion zbożowych a nawet strączkowych. W ten sposób Kółka Rolnicze a nawet poszczególne rolnicy będą mogli nabyć z początku dla próby, a później, o ile dane nasiona będą odpowiednie dla gleby rolników parzańskich, — także i na większe zasiewy.

### NIEMOUCZYWI POŚREDNICZY.

Od pewnego czasu dają się słyszeć pogłoski o nadużyciach niektórych osób przyjmujących na siebie rolę pośrednictwa w załatwianiu spraw kolonistów w konsulacie polskim jak naprzykład: sprawy książeczek loszczędnościowych, poświadczeń, tłumaczeń.

Nikt nie jest zobowiązany darmo wyświadczać przysługi bliźniemu i za takie pośrednictwo czy ułatwienie może każdy żądać umiarkowanego wynagrodzenia. To jest słuszne. Nadużyciem jest jednak samowolne podwyższanie przez pośredników opłat konsularnych, z których to następnie niemuczywi pośrednicy odciągają sobie cichaczem z takiej podwyższonej taryfy — swoje wynagrodzenie.

Dlatego też koloniści którzy dają do załatwienia jakieś sprawy pośrednikom niech żądają zawsze pokwitowania opłat, ażeby nie padali ofiarą wyzysku.

### Rio Grande do Sul.

### MISJE ŚW. W S. FELICIANO.

Od kilku tygodni księża misjonarze: X. Szymbor i X. Bieniasz głoszą misję w rozległej parafji w S. Feliciano. Po wygłoszeniu nauk misyjnych w kaplicach na różnych linjach, księża misjonarze wygłoszą misję od 8-15 grudnia w głównym kościele parafjalnym.

### OJCIEC OTRUŁ DZIECI I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Niejaki Edmundo Souza, razem z S. Paulo, osiedlił się przeszło rok temu w Porto Alegre i założył biuro przedstawicielstwa domów kupieckich.

Interesy jednak szły marnie, biuro nie przynosiło spodziewanych korzyści, głód poczynął zagładać do rodziny Souzy.

Mając płacić długi, zwrócił się o pomoc do swego ojca w S. Paulo, ten jednak odmówił pomocy. Zniechęcony i bezbronny Edmundo Souza uległ szatańskiej pokusie.

Dzieciom swoim, pięcioletniemu Rubensowi i 3 letniej Waleryjki dał do wypicia trucizny, a następnie sam również przez wupicie trucizny odebrał sobie życie.

Chcesz by Twój Krewni i Znajomi byli ludźmi oświeconymi, to poradz im ażeby zaprenumerowali dla swej rodziny »Ludu«.

### Iskierki z całego świata.

— Kupcy francuscy zamówili w Polsce większe dostawy kartofli, roślin strączkowych i żywej trzody chlewnej oraz znaczny transport raków z Wieliczki, lososi, grzybów suszonych, dziczyzny, oraz specjalnego gatunku węgla bezdymnego ze Śląska, który służy do produkcji pewnych gatunków stali.

— W Sosnowcu wybuchł strajk krawców.

— Samolot polski, prowadzony przez lotników Woronickiego i Brańskiego, rozbił się na szczytach gór Wogezów pod Strasburgiem.

— W Stanach Zjednoczonych polak Bronisław Kobus wynalazł zamek, którego żaden złodziej nie otworzy.

— W Rumunji zauważono lekkie trzęsienie ziemi.

— Ogromny bank niemiecki »Beamen-Bank« popadł w niewypłacalność i zbankrutował, zostając dłużnym ludziom przeszło 96 milionów marek złotych.

— Podczas walki byków w Saragocie (Hiszpanja) byk przewrócił barjerę i wpadł w tłum publiczności. Cztery osoby zostały zabite a osiem rannych.

— Prezes rady ministrów Iraku (Mezopotamja) Abdul Muhsin popełnił samobójstwo.

— Władze sowieckie aresztowały we Włodzimierzu biskupa Nikona za szerzenie propagandy przeciwkomunistycznej.

— Władze francuskie wydały w granic Francji komunistów rosyjskich Pieczerskiego, Nieuruzewa i innych w ogólnej liczbie 5, za uprawianie propagandy komunistycznej wśród robotników paryskich oraz za próby organizacji sowieckiego szpiegostwa w środowisku emigracji rosyjskiej we Francji.

— Parlament czechosłowacki uchwalił ustawę wprowadzającą w obieg niezwłocznie pieniądze z metalu.

— Komitet organizacyjny banku międzynarodowego dla spłat wojennych uchwalił jako siedzibę banku Szwajcarię, czemu sprzeciwia się gwałtownie Belgja.

— Kupcy żydowscy w Jerolimie udali się z prośbą do angielskiego wysokiego komisarza o wzięcie ich w obronę przed bojkotem arabskim.

— Szpitale francuskie płać 200 fr. za trzysta gramów krwi zdrowej dla chorych.

— Albania zerwała stosunki dyplomatyczne z Turcją.

— Okręg transatlantyczny »Berengaria« poraz pierwszy od zakończenia wojny przywiózł niedawno dla prywatnego banku w Paryżu złoto wartości 76 milionów franków.

### KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA W SPRAWIE CUDZOZIEMCÓW.

W Paryżu zebrała się wielka międzynarodowa konferencja z udziałem przedstawicieli około 30 państw, poświęcona sprawie uchwalenia nowego statutu prawnego dla cudzoziemców. Konferencja ta zwoływana jest z inicjatywy komitetu ekonomicznego Ligi Narodów, który zakomunikował już w swoim czasie zainteresowanym państwom swój projekt statutu dla cudzoziemców.

Rząd polski wypowiedział swe uwagi o tym statucie za

pośrednictwem delegacji polskiej przy Lidze Narodów w Genewie i zgłosił szereg rzeczowych wniosków. Projekt statutu dla cudzoziemców w opracowaniu komitetu ekonomicznego Ligi Narodów koliduje w wielu punktach z przepisami prawnymi, jakie obowiązują na terenie licznych państw, a między innymi i Polski.

**Maas rodzinne**, a nie wiesz, że dla brazyljskich rodzin polskich drukuje się bardzo piękny, ilustrowany miesięcznik »Przyjacieli Rodziny«. Prenumerata roczna wynosi tylko 5\$000. — Adresuj: »Przyjacieli Rodziny«, Caixa postal 156, Curitiba, Parana.

### Telegramy

— Dr. Augusto de Vasconcellos delegat Ligi Narodów udał się na Litwę, ażeby na miejscu rozpatrzyć nieporozumienia polsko-litewskie, i wynaleść formę załagodzenia konfliktu.

— Polskie produkty będą wystawione na przyszłej wystawie japońskiej w Tokio.

— W Pleszewie (koło Poznania) pewien chłopak zamordował matkę, czterech braci, dwoje dzieci i służącego. Powodem tego strasznego czynu był sprzeciw rodziny w sprawie zawarcia małżeństwa. Zbrodniarz uciekł do lasu, ale wnet został schwytany.

— Prusy Wschodnie protestują przeciwko umowie handlowej Polski z Niemcami.

— Nowy arcybiskup Paryża ks. Verdier, zosłał przez Ojca św. podniesiony do godności kardynała.

— Król włoski Wiktor Emanuel III i królowa Helena złożyli wizytę Ojcu św. w Watykanie.

Niedługo po królewskiej wizycie w Watykanie, kardynał Gaspari w imieniu Ojca św. złożył królowi włoskiemu re wizytę w Kwirynale.

— Na wniosek ministra Wyznań rząd węgierski ofiarował Ojcu św. z okazji Jego jubileuszu bibliotekę składającą się z tysiąca książek.

— Sowiety dokonały otwarcia pierwszej sesji parlamentu.

### „Oświata“

Wpłaty członkowskie na rok 1929 uiszcili:

Andrzejewski Stanisław 6\$, Biernacki Adam 6\$, Ks. Bayer Bolesław 6\$, Budziak Jan 6\$, Bukowski Jakób 6\$, Bik Wojciech z Montevideo 6\$, Boniecki Adam 6\$, Buben Karolina 6\$, Brygalla 6\$, Ks. Bronny Ludwik 7\$, Bielecki Jan 6\$, Derenłowska Maria 6\$, Dobrzyńska Zofja 6\$, Dunajska Maria 6\$, Dedy-Przygodka 6\$, Fila Piotr 6\$, Gromińska Marcela 7\$, Górka Maria 6\$, Grus Czesław 7\$, Harmata Piotr 12\$, Izzyki Wojciech 6\$, Jacewicz Antoni 6\$, Wojciech Jękot 6\$, Kudawich Józef 6\$, Kulawicz Wojciech 6\$, Krzyżowski Władysław 9\$, Kleina Jan 6\$, Krauze Paulina 6\$, Ks. Łopaciński Józef 7\$, Minikowski Ksawery 10\$, Marszałkówna Agnieszka 6\$, Mikowski Andrzej 6\$, Musiałowski Mikołaj 6\$, Mikowski Franciszek 6\$, Miak Henryk 7\$, Nardolny Paweł 6\$, Neyman Stanisław 6\$, Ks. Orszulik Alojzy 7\$, Pyrkiel Różalja 6\$, Ks. Pinczy Edward 7\$, Ks. Jan Palka 7\$, Rosińska Regina 7\$, Rostkowski Wiktor 7\$, Siostry Miłosierdzia z A-branches 20\$, Siostry Miłosierdzia z Matheus 12\$, Siostry Miłosierdzia z Rio Claro 12\$, Stowarz. »Róża«-Sluga Anna 18\$, Stowarzyszenie »Róża«-Szopa Karol 15\$, Stowarzyszenie »Róża«-Górka Maria 18\$, Stowarzyszenie »Róża«-Polska Paulina 18\$, Stowarzyszenie »Róża«-Kraśnińska Paulina 18\$, Stowarzyszenie »Róża«-Krzyszowska Paulina 18\$.  
C. d. n.

**ŚWIETNY INTERES** zrobi ten, kto kupi **Zakład Fryzjerski** z osobnym gabinetem dla pań, dobrze prosperujący w centrum miasta. Właściciel sprzedaje za bardzo niską cenę z powodu wyjazdu do Europy. Informacje w »Ludzie« od godziny 9-11 i od 1-5.

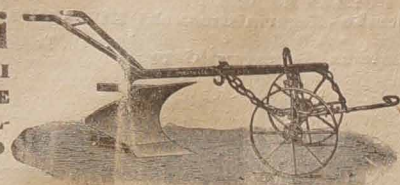
# FLY-TOX

Flai Tox perfumowany

Środek, który niszczy baraty, karapaty, pluskwy, komary, muchy, mrówki, pchły, mole, berny oraz inne szkodliwe owady niszczące drzewa lub jarzynę. Główny agent na stan Paraná: **Alberto Nigro** — Rua I-ro de Março N 145, CURITYBA



**Koloniści**  
DOŚWIADCZENI  
W ROLNICTWIE  
UŻYWAJĄ TYLKO  
MASZYN OD  
FIRMY:



**Casa Hackradt**  
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420.

**Nasze odpowiedzi**

Wpłacili za różne rzeczy Panowie:  
Falks Dykun 6\$, Wacław Ordakowski  
23\$, Fortunat Iwankowski 10\$, Szcze-  
pan Matusiak 21\$, Antoni Zanotoczny  
5\$, Antonina Baginska 10\$, Franciszek  
Deptulski 22\$, Piotr Fostyk 30\$.

**Podziękowanie**

Eugenja Zagłłowicz składa serdeczne  
podziękowanie dzieciom T-wa Szewcy  
Ludowej oraz wszystkim tym którzy od-  
wiedzili grób Witolda Zagłłowic-  
za w dniu Rocznicy Jego śmierci.  
Eugenja Zagłłowicz

Najlepsza Szkoła Handlowa  
Rua Commendador Araujo N 276

**Casa Cruzeiro**

Rua 15 de Novembro 121, róg  
Dr. Muricy  
Od dziś do Nowego Roku Likwi-  
dujemy nasze materiały po cenach  
niezwykle niskich.  
Kasmiery, nakrycia, ręczni-  
ki, jedwabny i ludo, dużo innych  
materiałów. Nie zapomnijcie.  
CASA CRUZEIRO

**Escola Pratica  
de Commercio**

Matriz: Rua Dr. Muricy 103 -  
Curityba.  
Kurs: Buchalterja - Centa-  
dor - Korespondencja - Dak-  
tylografja, korespondencja w fran-  
cuskim i w angielskim języku. Przyjmuje  
się uczelnię w każdej chwili.

**HOTEL GUANABARA**

Jedyny polski Hotel przy głów-  
nej ulicy w pobliżu dworca  
kolejowego w Kurytybie

Czyste i w godne pokoje wynajmuje się  
wraz z utrzymaniem. Smaczne ciepłe i  
zimne obiady i kolacje można dostać w  
każdej chwili. Kuchnia doskonała. Pier-  
wszorzędne trunki krajowej zagranicze.  
Ceny od 6\$000 do 12\$000 dziennie.  
Rua Barão do Rio Branco 375  
Telefon 1108

Właściciele:  
Ignacy Mierzwa z Bratem

**Klinika Chirurgiczna**  
RUA AQUIDABAN N. 66.  
Telefon N. 448.

Chorych zamieszkojących przyjmuje się na  
stały pobyt. Nowy aparat Roentgens  
(Rao-X). Specjalność: choroby chirurgi-  
czne, kobiecie i dróg moczowych.  
Dr. Antoni Rydygier

**Julio Hoffmann e Co.**

Dawalej Hilario Hoffmann  
WŁASNY WARSZTAT  
TKACKI  
Kupujcie materiały tylko u nas; otrzyma-  
cie towary wprost z fabryki. Towary zaś  
wprost z fabryki są świeże i trwałe.  
Posiadamy zawsze wielki wybór poń-  
czoch, koszul z trykolin, koszul, kale-  
sonów, spodni, marynarek i kamizelek.  
Koszuły od 5\$000 w górę, spodnie  
od 7\$, majtki do kąpiel damskie i me-  
skie, majteczki z trykolin dla pań. Ma-  
terjały na ubrania, fartuski. — Mater-  
jały bawełniane i moryny. — MÓWI SIĘ  
PO POLSKU  
Rua Claudio dos Santos N 2  
Dawniej Rua São Francisco

**OKAZJA!**

w składzie CHAPELARIA ELITE  
Rua Floriano Peixoto 27  
(obok Banku niemieckiego)  
sprzedaje się od dziś aż do Nowego Ro-  
ku kapelusze damskie tak zwykłe jak i  
piękniejsze jakości po cenach bardzo ni-  
skich.

**KORZYSTAJCIE Z OKAZJI**

**OKAZJA**

Ze małą sumą pieniędzy można kupić  
przedsiębiorstwo wyrobione przez Klient-  
tele, na którym można świetnie zara-  
biać. — Z powodu wyjazdu właściciela  
na odpoczynek sprzedaje się to za bezcen.  
Informacji udziela się:  
Avanida Candido Abreu N 325 -  
Curityba

**Resztki**

Papieru jedwabnego i innych gatunków, na kwiaty, wieńce  
i t. d. sprzedaje po cenach bardzo niskich. — Przedmioty do  
kościola

**C. E. Schulze e Cia.**

Papiernia, Drukarnia, Introligatornia, Fabryka pieczętek gu-  
mowych i metalowych.

Rua Barão do Serro Azul 66-72 — Curityba

**CASA RADIO**  
Werner Riekes Junior

CURITYBA — Ulica Barão do Rio Branco 388 — Telefon 980  
Jedyny specjalny skład aparatów radiowych w Paranie i Santa Catharina. —  
Aparaty, głośniki i części składowe do stacyj nadawczych i odbiorczych. — Kom-  
pletne instalacje. Warsztat elektromechaniczny. — Naprawy wszelkiego rodzaju.  
Urządzenie elektroniczne (także i na prowincji). Kosztorysy bezpłatne. — Niklowa-  
nie i ładowanie akumulatorów.

**APTEKA „TIRADENTES“**

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i apte-  
karskich, krajowych i zagranicznych, perfumacji, mydełek, artykułów  
gumowych, aulin i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie  
i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.  
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

**ELIXIR 914**  
i pastylki 914.

Kilkudniowe zażywanie: 1) Oczyszczenie krwi,  
2) Sprowadza zanik przyszczo, plam,  
swędzenia ran i t. p. 3) Usuwa reuma-  
tyzm, ból głowy i gościec. 4) Usuwa obja-  
wy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie.  
Elixir 914 nie atakuje żołądka, jest  
najlepszym środkiem czyszczącym krew,  
uznanym przez okulistów i lekarzy cho-  
rób syfilistycznych.

Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N.  
z S. Polym N 26 z 21-2-1916.

**Służąca.** Potrzeba zaraz stu-  
żącą u dobrej fami-  
li. **Płaci się dobrze.**  
Rua Carlos de Carvalho N 834 -  
Curityba.

**Dr. Carlos Heller**

Praktykował w hamburskich, wiedeń-  
skich i paryskich szpitalach.  
Praktyka ogólna.  
Leczy specjalnie choroby skórne, we-  
neryczne, pecherza i włosów.  
Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki  
oraz rany na nogach bez operacji.  
Leczy szluznicami promieniami Diatermia  
Konsultorium i rezydencja:  
Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od  
10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej.  
Rez: Rua C. Araujo 970 — Telefon 44

**ADWOKACI**

**Dr. J. Berquó F. Coelho**  
**Dr. Jan Grabski**

Rua 15 de Novembro 413. —  
1-ro andar — sala 7  
CURITYBA — Paraná — Brasil

z wyrafinowaną kokieteryją niby się bro-  
niać, mówiła:

— Tak — panie hrabio — wierzę  
tym przysięgom: Kocham, jak tylko  
kobieta kochać może!

— A dlaczegoż opierasz się moim  
pragnieniom? zawołał hrabia, podnieco-  
ny jej oporem. Dlaczegoż dotąd opierasz  
się najgorętszemu memu pragnieniu po-  
siadania ciebie?..

Tu piękna kobieta, podniosła się,  
przybrała wyniosłą postawę z dumnie  
podniesionem czołem, a oczy jej zabły-  
sły niby ogniem oburzenia.

— Do zostania kochanką twoją,  
panie hrabio, nie poniżę się nigdy! —  
gwałtownie odparła — a ponieważ pan  
hrabia ma żonę — ciągnęła dalej z wy-  
razem smutku — to niestety! związek  
nasz istnieć nie może.

— O! jakże boleśnie ścisnęło się zra-  
nione i krwawiące serce hrabiny!..

A więc to nie złudzenie, to istota,  
prawdziwa rzeczywistość, którą ona od-  
dawna przeczuwała!

Przed tą syraną, zimną, intereso-  
waną kobietą, małżonek jej dumny hra-  
bia, w prochu się ozogwał, zebrał u niej  
miłość! A prawa małżonka, matka jego  
dziecięcia, napróżno usiłowała wzruszyć  
jego serce i zatrzymać je dla siebie!

Melanja czuła w tej strasznej chwi-  
li, że tego nie wytrzyma, że musi na-  
stąpić coś strasznego, bo rozum jej się  
miesza, w mózgu tworzy dziwny zamęt..

Wyłżywszy resztę sił, drżącymi  
rękami uchwyciła się drzwi i wlepiła  
wzrok w znajdująca się w pawilonie  
parę..

— Panował... podchwycił hrabia  
drażniące go słowo. Spokojnie  
westchnieniem pięknej kobiety. Tego u-  
czynić nie mogę, Kamillo! Nie mogę żyć  
bez ciebie, musisz być moją!

— Pomyśl o twoj żonie, panie hrabio!  
— O, nie wspominaj mi o niej w  
tej chwili — z niechęcią odrzekł. Czy  
chcesz mnie do wybuchu szaleństwa do-  
prowadzić, Kamillo? Cóż znaczy dla  
prowadzić, Kamillo? Cóż znaczy dla  
mnie moja żona? Od chwili, gdy ciebie  
poznałem, miłość, dla niej w mem sercu  
zupelnie wygasła! Do ciebie tylko jednej,  
uroczy czarodziejko, należę serce moje,  
myśli i uczucie. I ty jeszcze możesz być  
dla mnie tak okrutną?.. Ach! gdybym  
nie miał tych wieców, gdybym był  
wolny!..

— Czy nazwałbyś mnie swoją żo-  
ną, hrabiną Reichenbach?

— Naturalnie! zawołał z mocą hra-  
bia — gdyż z tobą tylko szczęśliwym  
być mogę!

— Nie! nigdy twoją nie będę, pa-  
nie hrabio... Przecież żona dobrowolnie  
miejsca mi nie ustąpi.

Hrabia Herbert odjął od twarzy  
jej dłonie i w ramiona ją schwylił.

Oszolomiony kusząco szaleńską  
pięknością tej kobiety, utracił prawie  
rozum nie zdając sobie sprawy z tego,  
co mówi. wyszeptał tak cicho że pod-  
stuchająca podo drzwiami hrabina za-  
ledwie usłyszeć to mogła!

— Tak, ona nam przeszkadza, ale  
jest chorą i może umrzeć, a wtedy,  
Kamillo..

Więcej już nie słyszała nieszcześli-  
wa, zdradzona małżonka. Powyższe sło-  
wa hrabiego ostrzem żelaza przeszły  
jej serce. Z takim, szalonym okrzykiem  
upadła bez zmysłów..

Co dalej nastąpiło, tego nie wie-  
działa. Świadomość powróciła dopiero  
wtedy, gdy leżała w trumnie.

Wszystko, co ona przeżyła, było  
istotną rzeczywistością, a nie sennym  
złudzeniem albo wytworem jej wyobraź-  
ni. Tak, to była straszna prawda! Obu-  
dziła się i oczu otworzyć nie może, sły-  
szy łkanie najukochańszego dziecka i  
jego pieszczotliwe słowa, gdy ją usiłuje  
zbudzić i woła do siebie. Wszehmocny  
Boże! Więc uważają ją za umarłą?.. Tak  
jest, czynią przygotowania do pogrze-  
bu!.. Mają ją pochować, pochować ży-  
jącą!..

— Boże miłosierny! czyż nie wi-  
dzą, że ona żyje?..

Straszna, beznadziejna opanowała  
ją rozpacz i niewypowiedziana trwoga.  
Wydawało jej się, że teraz skonać lub  
oszaleć musi.

— Mamo! mamo! czemu ty taka  
zimna? Ach! tutaj tak czarno, a ty cała  
biała. Ty śpisz ciągle, tak długo już  
śpisz, i nie słyszysz, co Erwin do ciebie  
mówi, kochana mamusiu!

Tak dźwięczał w jej uszach słu-  
miony łkaniem, cichy głos dziecka.

— Wszehmocny, miłosierny Boże!  
modliła się myślą nieszcześliwa — wy-  
baw mnie od tego okrutnego losu! Naj-  
lepszy Ojciec, niebieski! pomóż mi, bla-  
gami! Czyż mam być pogrzebaną, po-  
grzebaną żywcem? Czyż mam umrzeć

**Tragiczny los młodej  
matki**

czyli

**Żywcem Pogrzebana**

Powieść z życia

przez

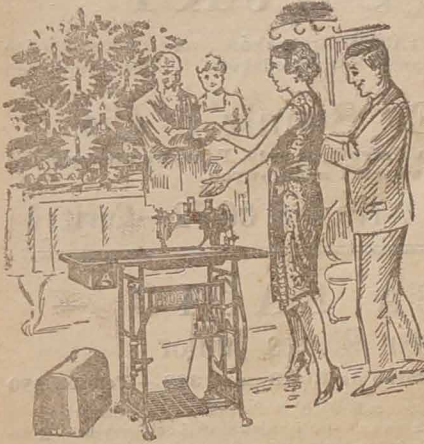
DR. MED. KELLERA.

Ozolonkami drukarni „Ludu“ — Curityba — Rok 1929.



# Maszyna do Szycia i Haftowania PHOENIX

# Casa Geny



Piękna niespodzianka na **BOŻE NARODZENIE**, która mnie bardzo ucieszyła a ta jest tylko maszyna do szycia

**PHOENIX** Jest to rzeczywiście maszyna praktyczna, piękna i tania, która się nadaje do jakiegokolwiek pracy krawieckiej i która polecam zakładom krawieckim oraz i osobom prywatnym. Maszynę tę można dostać na spłaty miesięczne. Są one do nabycia na stałej wystawie.

## RICARDO HOENE

RUA BARÃO DO RIO BRANCO 278-282 - TELEFON 1134 - CAIXA POSTAL 294 - CURITYBA

F. L. A: RIO NEGRO. - Przedstawicielstwo firmy: w Ponta Grossa, Campo Largo, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Blumenau

Dotądki do maszyny zawsze są na składzie.

## Praca Gen. Marques 39

dawniej PRACA MUNICIPAL - CURITYBA  
Zawiadamy naszą Sz. klientelę, że postanowiliśmy wysprzedać w tym miesiącu nasze materjały po cenie zakupna a to z powodu wyjazdu do São Paulo.

- Jedwab perłowy z 7\$ na 48000
- Krepa chińska z 12\$ za 88500
- Trikolina gładka 28800
- Kort na suknią wyszywany z 35\$ za 258000
- Jedwab Radio z 16\$ za 128000
- Alpaca jedwab z 75\$00 za 48800
- Brim clemny na spodnie z 2\$ za 18200
- Plotno w kratki na koszule z 1\$ za 8800
- Płótno lepsze 18000
- xadrez na stół z 7\$ za 48000
- na poszewki poduszek 28500
- Ubrania z kaszmiru 508000
- Astra kan casaco s z 75\$ za 508000
- Spodnie z brim dla mężczyzn z 7\$ za 48500
- Camisa de meia dla mężczyzn z 3\$50 za 28200
- Koszule z trykoliny z 18\$ za 128000
- Nakrycia (colchias) 78000
- dla dwóch 158000
- Rezonki 18000
- Kapelusze dla mężczyzn 128000
- dzieci 38500
- Koszule białe do szluby z 18\$ za 108000
- Krawatki do szluby z 4\$ za 18500
- Ubranie z czarnego kaszmiru 588000
- Koszule, parasolki, parasole. - Wielki wybór w wiankach, w welonach i w materjałach do szluby. - Różne kory kaszmiru po cenach niskich.

**POLSKI ZAKŁAD Jubilersko - zegarmistrzowski**  
A. N. E. B. L.  
Kazimierza Wojnarowskiego.  
Rua Ebano Pereira N 19  
przyjmuje zegarki, zegary i wszelką biżuterję. Wykonuje naprawy z gwarancją szybko i tanio.

**APTEKA HUMANITARIA - DROGARIA**  
Rua Dr. Trajano Reis N 3 - Curitiba  
Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.  
Recepty lekarskie zajątwa się prędko i sumiennie.

## Uwaga:

Nie czyncie swoich zakupów dopóki nie dowiecie się o cenach w zakładzie

## Chapelaria Venus

który stale otrzymuje doborowe serymenty kapeluszy, obuwia, koszul, krawatek, oraz wszystkich innych artykułów wchodzących w skład toalety damskiej.

### Ceny przystępne

Wielki wybór kapeluszy, obuwia modnego i t. w drodze likwidacji po cenach niżej kosztu! Nie zapominajcie!

**CHAPELARIA VENUS**  
Stanisława Wolskiego  
Rua 15 de Novembro N 118 - Róg Dr. Muricy.

## Fluxo Sedatina

usuwa kolki i bólesci przy wydziclaniu mogu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godzin.

**Fluxo Sedatina** leczy szybko i skutecznie wszystkie choroby kobiece.

**Fluxo Sedatina** używają z dobrym skutkiem w zakładach położniczych i domach zdrowia.

Dozwolone przez Urząd Zdrowia z São Paulo pod N. 196 z 15-go marca

## Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMELA



rozpowszechnione po całym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: **Anemii, Skleroze, Suchotom, Malarji - Neurastenji,** febrze, grypie, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofulom, astenji i t. d.

## Haematogen D-RA HOMMELA

działa zawsze z zupełnym skutkiem

## VANADIOL Grande Tónico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy. Co dzień wdają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogésilo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberto akoteś i inni lekarze.

## Apteka Tell DROGARIA

Sigel Etzel & Cia.  
Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.  
**Vermicida Tell** wróg robaków i glist  
**Farby Tell** najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.  
**Fermento Tell** ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.  
Recepty lekarskie zajątwa się prędko i sumiennie.

**Dr. CARLOS MOREIRA**, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. - Konsultorium: Pharmacia Corrêa. Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. - Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 - Telefon 388.

Ozy zapłaociłes już za Świat Parański?



PRAKTYCZNE NAJROZUMNIEJ ORZADZA ZIEMI, PŁUGI SĄ WE WIELKIM WYBORZE

## CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 - Caixa Postal 140

## Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA  
**DR. JORGE MEYER FILHO**  
Rua São Francisco N 25 - Curitiba.  
Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumothora x przy osobach cierpiących na płuca. - Nowoczesny aparat Roetgens. - Diatermia. - Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zystokopja i t. d. - Przyjmuje od godziny 10-ciej do 11-pół od 1-6.

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”

## ROZDZIAŁ I.

### W więzach śmierci.

- Mamó! moja droga mamó! Czy ty śpisz mamusiu? Obudź się i wstań nareszcie! Ozy mamusia mnie nie słyszy? Erwin chce się z mamą bawić - będzie grzeczny, bardzo grzeczny. Ale ty mnie nie słyszysz: dlaczego leżysz tak cicho mamusiu? Dlaczego nie mówisz? Mnie tak smutno, czemu się mama do Erwina nie uśmiechnie? Tworja ręka tak zimna - czy nie możesz wstać moja droga, kochana mamusiu?..

Ostatnie słowa silił się wstrząsnąć, nie i po różnych policzkach małego chłopczyka spłynęły obfite łzy...

Chłopczyzna od trzech dni próżno szukał mamę: mówiono mu, że odjechała; nareszcie niepostrzeżenie wsunął się do pokoja, gdzie mu dotąd wzbriałano wejścia i znalazł ukochaną mamę... w trumnie.

Matka - ten anioł opiekuńczy, czuwający nad każdym dniem jego dziełaństwa! Dla niej serce chłopczyzny przepelnione było gorącą miłością. Mama! to jego świat, jego wszystko!

Maly Erwin czterech lat jeszcze nie skończył, umysł jego nie mógł zrozumieć całej strasznej prawdy, nie pojmował, że jego ukochana mama spł snem, z którego nie ma przebudzenia!..

- Ach! mamusiu! nieukochońska! wstań już! - prosiło dziecko drżącym głosem. - Spójrz! na mnie! Czy już wcale nie kochasz Erwina?..

Chłopczyk w górę wyciągnął ramiona i w drobne rączki ujął zimną, bezwładną rękę leżącą w trumnie matki, następnie wspiął się na paluszki, nie mógł jednak dojrzeć ukochanego oblicza. Po chwili wszedł na stopień okrytego kitem katafalku i nareszcie dopiero ojrzał bladą, nieruchomą twarz, spoczywającą na białej, aksamitnej poduszce.

- Mama! moja kochana mamal!.. Z tym okrzykiem pochylił swoją złotą blond główkę nad twarzą zmarłej. Na lodowate jej policzki spływały gorące łzy dziecka, które drżące swe usteczka przytuliło do zimnych i suchych ust i składało na nich lkanie przepłatanę pocałunki..

Najmniejsze lechnienie nie wybiegło z ust zmarłej; zeszytwniałej piersi najlżejszy oddech nie poruszył..

Nagle.. na zamkniętych oczach wyraźna zadrdzały powieki!.. Zadrżały na jedną chwilę, lekko, prawie niepostrzeżenie..

Mogło to być złudzenie, wywołane migocącym plomieniem świec w wysokich канделяbrach ustawionych dokola katafalku!..

Mijałoby w tych, więzami śmierci skrepowanych; kształtach tleć jeszcze życie?.. Czyżby ta młoda matka, hrabina Reichenbach, miała być pozornie umarłą, a jej nieruchome, bezwładne ciało mogło znnowo do życia powrócić?..

I powtórnie zdawało się, jak gdyby spoczywająca na poduszce umarła usiłowała otworzyć powieki!.. Trwało to zaledwie jedno mgwienie oka, jedną krótką chwilę.

Dokola panowała głęboka, uroczyście cisza śmierci, przerywana tylko cichym lkanie i ozulmi słowami chłopczyka:

- Mamó! mamó! powtarzało z żalonym płaczem dziecko i drobnymi rączkami pieszczołiwie głaskało zimną twarz matki.

A matka... słyszała to!.. Tak, słyszała płacz i wołanie dziecka, czuła dotknięcie jego delikatnych, ciepłych rączek i jego łzy, palące ogniem bólu macierzyńskie serce; czuła to, ponieważ... była pozornie umarłą!..

W piersi jej cicho, niedosłyszalnie, poruszało się jednak leciuchno serce, zmysły żyły i przytomność umysłu istniała w pełni. Ale niestety! Sztynność i bezwład śmierci opanowały jej członki i trzymały ciało w żelaznych okowach. Pulaś ustały, zlodowaciała skóra, wystąpiły cechy i pozory rzeczywistości śmierci.

I tak zemdlona, bezwładna i sparalizowana leżała w trumnie, bez znaku życia - przykuta do niej swą niemocą, leżała w letargu!

W letargu! Co za los okrutny! Straszne męki przechodziła nieszczęśliwa, a rozpacz jej ten więzka, iż sobie w tej chwili przypomina przyczynę, która jej zgotowała ten los tragiczny!..

W rozbudzonej do życia pamięci i

wyobraźni przesuwają się ubiegłe lata i obrazy jej życia..

Czyż mogła się spodziewać, wychodząc za mąż za hrabiego Reichenbach, że szczęście jej trwać będzie tak krótko?

Gdy przed pięciu laty piękny i dumny hrabia Herbert starał się o jej rękę, czuła się bezgranicznie szczęśliwą; kochała go, więcej nawet - uwielbiała! I zdawało jej się, że przez niego jest również kochaną. Niewinna, niezająca świata i pełna najszlachetniejszych pojęć, na chwilę nie przypuszczała, że ten elegancki, piękny, ale obdużony hrabia pojmuje ją za żonę dla majątku. Samo zaś przypuszczenie, iż mąż ją kiedyś zaniedbawie, a nawet i zdradzić może, uważałaby za najwyższą dla niego obrazę.

Pierwszy też rok ich pożycia był dla hrabiny jakby spełnieniem jej najslodszych marzeń, a z chwilą przyjęcia na świat Erwina szczęście jej zdawało się być bez granic.

Ale słoneczne niebo szczęścia wkrótce zaćmiły ciemne chmury smutku i cierpienia. Mąż stawał się z biegiem czasu coraz chłodniejszym dla ubóstwiającej go żony. Cicha boleść opanowała serce hrabiny, która wiodła, jak kwiat, gdy mu promienia słonecznego zbrakło.

Jedyną jej radością i pociechą było ukochane dziecko - Erwin, na którego całą czułość macierzyńskiego serca przelewała, otaczając go miłością bez granic i pieszczołami.

Hrabia Herbert zaczął jakoby porzucać się do winy względem gorąco kochającej go żony, gdyż starał się wyszukiwać dla niej różne rozrywki. Po mędku innemu, w obec jego ciatego smutku, postanowił wynaleźć dla hrabiny odpowiednią damę do towarzystwa i w tym celu wyjechał do stolicy.

Ta troskliwość małżonka zadziwiła a zarazem wstydziła hrabinę, i gdy tenże do domu powrócił, z radością wybiegła na powitanie, pragnąc mu zaś szczerze podziękować. Urzawszy jednak u boku małżonka demonicznie piękna kobietę, którą przedstawił, jako odpowiednią dla niej towarzyszkę, doznała nagłe urozumi, jakby ostrze żelaza boleśnie przeżyło jej serce. Poznała odrazu, że z przybyciem tej kobiety ostatnie reszki małżeńskiego szczęścia w gruzy się rozsypią.

Obawy te aż nadto, niestety! prędko zamienić się miały w pewność.

Hrabina wkrótce spostrzegła, że narzucona jej towarzyszką, piękna kobieta, wyrafinowanym postępowaniem coraz więcej usidla serce i zmysły hrabiego, który dla żony chłód i stawał się obofętniejszym.

Melanje opanowała paląca zazdrość, a tortur tych dłużej spokojnie znosić nie mogła. Zalewając się gorącymi łzami rozpaczy, czyniła mu wyrzuty i żądała, by niebezpieczną rywalkę z domu usunął. Na kolanach błagała go o to, przysięgając mu przebaczenie i gorącą miłość, zaklinała na pamięć ich dziecka - hrabia Henryk pozostał jednak zmierny i niewzruszony, jakby nie pojmując jej wcale. Ostatecznie, podrażniony skargami i wyrzutami, wprost odmówił żądaniu hrabiny i odszedł - przerywając w ten sposób niemiłą dla siebie scenę.

To doprowadziło hrabinę Melanje do krańcowej rozpaczy. Pobiegła do lodzeczki synka i tam wybuchła spazmatycznym lkanie. Chłopczyzna, obudzony tem, wyciągnął ku matce swe rączki, ta zaś, pochwyciwszy go w objęcia, gorąco tuliła w ramionach dziecko, nie pojmując boleści, jaką przepelnione serce nieszczęśliwej matki.

Pewnego wieczoru, będąc opuszczoną i samotną, gdyż mąż od rana już konno wyjechał i dotąd nie powrócił, z boleśnie zranionym sercem udała się do ogrodu, by tam w mroku i ciszy wieczoru ukryć łzy, gwałtownie do oczu się cisanę..

Wszedłszy tam, skierowała swe kroki w stronę znajdującego się w pewnym oddaleniu pawilonu. Zbliżywszy się doń, przez spuszczone żaluzje ujrzała światło. Opanowana jakimś złowrogim przeoczuciem i niewypowiedzianą twogą, przyspieszyła kroki i znalazłszy się tuż pod drzwiami, usłyszała jakieś szepty. Serce uderzało jej jak młotem - niewytłomaczona siła parła ją naprzód i zmuszała zejrzeć do wnętrza pawilonu. Przyłożyła oko do otworu od klucza i.. cóż to za obraz oczu jej spostrzegł?..

Przed piękną kobietą kłęząc hrabia i wpatrywał się w nią palącym, namiętnym wzrokiem..

A jak pociągająca, jak demonicznie piękna była ta kusicielka w chwili, gdy